

Kosztem państwa!

Srodowy „Kurjer Warszawski” zamieszcza doskonały artykuł M. Kempickiego który, w całości podajemy.

Hasło: „Życ i bogacić się kosztem państwa” rozbrzmiewa dziś po całej Polsce i w sposób jawny, czy też mniej lub więcej zamaskowany, stał się zasadą przewodnią życia gospodarczego chwili obecnej.

Zjawisko nienormalne, że wszęch miar niezadowolony, a groźne w swych daleko sięgających następstwach społecznej i ekonomicznej natury, — jest smutnym dziedzictwem rosyjskich zwyczajów, rosyjskiego układu stosunków i tej psychologii rosyjskiej, która, poza naszą świadomością, w naszej umysłowości głębokie korzenie zapuściła. W Rosji całe życie społeczne koło maszyny rządzącej się obracało; ponad masą bierną, która wyłączenie przedstawiała siłę roboczą (chłop i robotnik) istniały tylko dwie klasy społeczne: urzędnicy państwowi rozmaitego rodzaju („czynownicy-śłużby”) i rozmaitego rodzaju handlowcy, przemysłowcy i kupcy, których, według rosyjskiej terminologii, możnaby ochrzcić jednym mianem: „prykatyżycy”; pierwsi bezpośrednio żyli kosztem państwa, drudzy, wspólnie z „czynownikami” rząd oszukiwali i w rzeczywistości również żyli i bogacili się kosztem państwa. Wiadomo bowiem, że przemysł rosyjski prawie całkowicie na potrzeby rządowych instytucji pracował; stosunek zaś do rządu określał charakterystyczne przysłowie rosyjskie „kazna nie ubogaja wdowa, jeja nie ograbisz” — to znaczy: skarb jest niewyczerpane bogactwo, można z niego ciągnąć zyski bez końca. Rząd bolszewicki nie tylko nie zmienił dawnego systemu, lecz przeciwnie, doprowadził go do absurdu; co jeszcze było w rękach prywatnych, wszystko zostało upaństwowione: przemysł, handel, rolnictwo i wszyscy zostali urzędnikami państwowymi; widzimy też, do jakich wyników system ten Rosję doprowadził.

Coś podobnego zaczyna się dziać u nas: liczba urzędników państwowych, pomimo nawoływań, jest wciąż zbyt wielka, dostawy rządowe stają się podstawą naszego przemysłu. Są to początki, ale kierunek już wyraźnie się zarysował; sprawa też jest zbyt ważna, aby pomijać ją milczeniem.

Według urzędowych danych, faktyczna liczba funkcjonariuszów państwowych rozmaitych stopni wynosiła:

w styczniu 1921 r.	— 341,254,
w grudniu „	— 353,474,
w styczniu 1922 r.	— 374,890,
w grudniu „	— 390,895,

podczas dyskusji sejmowej d. 25 lipca wymieniono cyfrę 680,000.

Zasluguje przytem na uwagę okoliczność, że nigdzie nie ujawnia się tendencja do zredukowania; przeciwnie, preliminarze budżetowe zawsze projektują jeszcze większą liczbę urzędników, niż jest faktycznie; tak np. na r. 1921 preliniowano 403,419 (było średnio 347,364), na r. 1922—436,946 (było średnio 382892). Liczba preliniowana na r. 1922 wynosiła w Polsce 16,69 pracowników państwowych na 1.000 mieszkańców, gdy tymczasem, według budżetów na ten sam rok, stanowiła: we Francji—11,69, w Czechosłowacji—7,58, a w dawnej Austrii, z jej rozwiniętym biurokratyzmem, w r. 1914-5 tylko 6,04 urzędników na 1.000 mieszkańców.

Z muzyki.

Dalsze występy p. Elny Gistaedt.

Prawdziwie ładna operetka „Księżniczka Czardasza”, która się udała bardzo szczęśliwie Kalmanowi i niewątpliwie jest najlepszym jego dziełem, została wznowiona dla znakomitego gościa naszego teatru operetkowego, w teatrze Wielkim, gdzie tymczasowo—z powodów klimatycznych—jeszcze się dogrywa do końca sezon teatru Letniego. Jużesmy niejednokrotnie mieli sposobność, w tym sezonie nawet, informować naszych czytelników o tej słynnej operetce i jej wykonaniu na scenie tutejszej, więc możemy się ograniczyć na omówieniu tylko zmian w obsadzie.

Z wielkiem zaciekawieniem oczekiwaliśmy występu p. Gistaedt w roli Sylwy, o której wykonaniu dochodzili, że źródła bardzo kompetentnych, wieści jaknajpochlebniejsze. Powiedzmy bez zastrzeżeń; rzeczywistość przeszła wszelkie oczekiwania. Jeżeli p. Gistaedt — jako śpiewaczka — stanęła na wysokości osiągniętej przez inne najlepsze wykonawczynie tej partii, to jako artystka sceniczna wykazała tak niepospolitą indywidualność, w ujęciu i w przeprowadzeniu swej roli, żeśmy z podziwu tak bogatej skali jej talentu wyjść nie mogli. Trudno było nawet uwierzyć, że filuternego urwisa „Nitouche” i tak zupeł-

Ta liczna rzesza urzędników żyje kosztem państwa i skarb ponosi wydatek ponad swe siły; w styczniu r. b. wydatek ten wyniósł 168 miliardów marek; w sierpniu ma wynosić 1.250 miliardów. Niejedną z urzędników, poza jawną pensją („poborami”), wyzyskuje w ten lub inny sposób swe urzędowe stanowisko i, oczywiście, zwiększa swe dochody, również kosztem państwa; pamiętać przy tem trzeba, że granica między pozornie zupełnie legalnym wykorzystaniem stanowiska, a zwyczajnym nadużyciem, jest bardzo delikatna, często dla przeciętnego człowieka nawet nieuchwytna i dlatego bywa łatwo przekraczana.

Charakterystyczną cechą służby państwowej jest to, że każdy funkcjonariusz, zaczynając od najniższych i kończąc na najwyższych stopniach hierarchii urzędniczej, żąda i otrzymuje, odpowiednie do swych potrzeb, „minimum egzystencji”, albo i więcej, niezależnie od wydajności swej pracy; ze wzrostem drożyzny, naturalnie, żądania wzrastają i płace urzędnicze się podnoszą. Drożyzna jednak prześciga „dodatki drożyzniane”, które, zanim się je wypłaci, już są na rynku zdyskontowane i w ostatecznym wyniku, jak dotychczas, rząd nie nadaje z drukowaniem banknotów dla rozdawania swym pracownikom; błędne koło trwa w dalszym ciągu i nic jeszcze skutecznego nie zrobiono, aby wyjść z niego, bo przecież nie jest wyjściem automatycznie nieuniknione podnoszenie płac urzędniczych i w tym celu drukowanie nowych miliardów.

Jak wielkie i w jakiej mierze opłacone kosztem państwa są zyski rozmaitych osób i spółek, pozostających w stosunkach handlowych z rządem — na to statystycznych danych niema. Widzimy tylko, że ciągle powstają wielkie fortuny, mające swe źródło w dostawach dla instytucji rządowych; wiemy, że przy pomocy rządu powstały rozmaite fabryki, dla pokrycia potrzeb państwa, i ciągle nowych subsydjów od rządu wymagają; słyszymy o wykrytych nadużyciach, przy których rząd stracił miliony czy miliardy, o rozmaitych aferach: leśnych, jajczanych, kartoflanych i innych, które wielkie straty państwu, wielkie zyski aferzystom, przynoszą; dowiadujemy się, że rozmaite operacje rządowe, jak to zakupy zagraniczne dla wojska, kolei, aprowizacji, odżywianie i dożywanie dzieci, opieka nad emigrantami i reemigrantami, w wielu razach były żerowiskiem dla aferzystów, którzy, kosztem państwa, stawali się „nouveau riches”. Zresztą mamy przed oczyma fakt wymowny: skarb jest pusty, deficyty są przerażające i ciągle się zwiększają, długi zagraniczne nieopłacone i wskutek spadku polskiej marki rosą do liczb zawrotnych, a tymczasem, na ogół, społeczeństwo jest zasobne, a niektóre jego odłamy wprost opływają w dostatkach.

Taki nienormalny stan rzeczy wiecznie trwać nie może, gdyż kryje w sobie zarodki katastrofy; pozorny dobrobyt społeczeństwa może pęknąć, jak bańka mydlana, a statek państwowy — utonąć; z nim utoniemy wszyscy: bogaci i biedni, winni i niewinni. Przykład Rosji poucza i trwoga przejmuje; ludzi się nie powinniśmy; są, prawda, wielkie różnice między duszą rosyjską a polską, ale też w sytuacji obecnej jest dużo analogii: pod względem obywatelskości — pieniądza np. już niedaleko od Rosji stoimy. Niebezpieczeństwo wisi nad nami; jak je odwrócić?

Spółeczeństwo powinno zreformować swój obecny stosunek do państwa; nie

wolno, na sposób azjatycko-rosyjski, żądać i oczekiwać od rządu wszelkich dobrodziejstw i stawić sobie za cel życie i bogacenie się kosztem państwa. Przemysł i wogóle wytwórczość krajowa nie o samych tylko zyskach dostawach rządowych myśleć powinny, lecz przede wszystkim o zaspokojeniu rynków wewnętrznych i rozwinięciu eksportu zagranicznego. Trwały dobrobyt społeczeństwa, a tem samem siła ekonomiczna i polityczna państwa, wypłynąć mogą tylko z intensywnej i produkcyjnej pracy obywateli, prowadzonej pod hasłem uczciwej i wzajemnej wymiany wszelkich usług i świadczeń.

Z państw Nadbałtyckich.

Stosunki międzynarodowe Estonji.

RYGA. Minister Spraw Zagranicznych Estonji p. Akkel udzielił prasie następujących uwag o stosunkach estońsko-rosyjskich. Omawiając międzynarodowe położenie Estonji, minister oświadczył: Estonja odczuwa już grunt pod nogami, daleką jest jednak od całkowitego bezpieczeństwa. Położenie geograficzne państwa i jego historia wymaga stałej czujności. Słabość nasza mogłaby wywołać odwagę u naszych wrogów. W celu przeciwdziałania zewnętrznej niebezpieczeństwu nam wypada nawiązywać stosunki i zawierać sojusze z tymi, z którymi łączy nas wspólne niebezpieczeństwo, t. z. sąsiednimi państwami. Na specjalną uwagę zasługuje Rosja. My zmierzamy ku temu, ażeby dobrze ułożyć sobie stosunki z naszym wschodnim sąsiadem. Mimo starań i najlepszych chęci nieraz spotykaliśmy się, trudnościami, dotąd jednak szczęśliwie kończyły się konflikty i jest nadzieja, że sąsiad nasz w przyszłości więcej będzie się przystrzymywał międzynarodowych praw i ściślej przestrzegać zawartych układów. Zmierzamy ku temu, by Estonja, która wskutek geograficznego swego położenia jest jakby zajazdem przy wielkiej drodze, jednakowo gościnną była dla wszystkich. Z Rosją wiążą nas interesy gospodarcze, rozwój których staje się dla nas kwestją pierwszorzędnej wagi.

Co do Litwy p. Akkel powiedział co następuje: „Litwa bezsprzecznie należy do państw bałtyckich i pominąć ją przy zespłaniu się tych państw niepodobna. Litwę jednak denerwuje sprawa wileńska, a Estonja w żadnym wypadku pośredniczyć w rozwiązaniu tej sprawy nie może. Rozpowszechniane wiadomości o rzekomym tajnym układzie pomiędzy Litwą, Estonją i Litwą są całkowicie zmyślone”. (WILBI)

Delegacja Litwy Kow. na międzynarodową konferencję w Genewie.

KOWNO. Delegacja litewska na 11 międzynarodową konferencję Czerwonego Krzyża składa się z pp. Joninasa, jako delegata rządu, i d. Szlupasa, jako delegata Litewskiego Czerwonego Krzyża. (WILBI)

Przybycie angielskich gości do Kowna.

KOWNO. Wycieczka członków angielskiego parlamentu po zwiedzeniu Łotwy i Estonji przybyła w liczbie 6 osób na Litwę kowieńską. Rząd litewski usilnie się stara o jaknajlepsze przedstawienie stosunków państwowych swym angielskim gościom, którzy, jak oświadczyli sami, przybyli jedynie w celu zapoznania się ze stosunkami panującymi na Bałtyku. (WILBI)

Eksport i Import Łotwy.

RYGA. Eksport Łotwy w pierwszym kwartale bież. roku wynosi w sumie 27.601.000 latów, import 37.134.000 latów pasywa zatem wynoszą 9½ miliona latów. Litwa zajmuje dziesiąte miejsce w eksporcie Łotwy. (WILBI)

Litwa kowieńska pospiesznie szykuje budżet.

KOWNO. Gabinet ministrów przyjął już w pierwszym czytaniu preliminarz na rok przyszły dla sejm, prezydenta republiki, gabinetu ministrów i ministra do spraw białoruskich. (WILBI)

Przedstawiciel Czechosłowacji na Litwie kowieńskiej.

KOWNO. Na wystawę kowieńską przybył przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych Czechosłowacji p. Fiszmeister.

Zakłady naukowe w obwodzie Kłajpedy.

KŁAJPEDA. W obwodzie Kłajpedzkim istnieją następujące zakłady naukowe: Kodyfikacyjne seminarjum nauczycielskie państwowe gimnazjum, 2 szkoły miejskie, gimnazjum żeńskie i 1 liceum. Szkół niższych w obwodzie Kłajpedzkim istnieje 220 (z tego 130 jednoklasowych i 90 dwuklasowych). Wszystkie te szkoły prowadzone są w języku niemieckim i tylko w ostatnich czasach wprowadzony został język litewski. Litwinizowanie szkół postępuje jednak ogromnie ospale z powodu ogromnego braku nauczycieli. (WILBI)

Ułatwienie komunikacji między Litwą a Łotwą.

KOWNO. W celu ułatwienia komunikacji z Litwą rząd łotewski zniósł w Prekulach kontrolę osób jadących z Libawy. (WILBI)

Wiadomości Agencyjne.

— Rumuński prezes Rady Ministrów Bratianu odwiedził prezydenta Massaryka. poczem odjechał z powrotem do Rumunii.

— Rząd jugosłowiański zawiadomił rząd włoski, iż zamierza zwrócić się do prezydenta konferencji Helweckiej o arbitraż w sprawie Rjeki.

— W piątek obchodzono we Francji podwójną uroczystość: urodzin Lafaylta i zwycięstwa nad Marną.

— Ambasador angielski w Berlinie Daberon ze względu na krytyczną sytuację Niemiec postanowił odłożyć swój urlop i wyjazd do Anglii.

— W bieżącym miesiącu odbędą się w gubernji Smoleńskiej wielkie manewry armji sowieckiej w obecności Trockiego i Kamieniewa.

— Rewolucyjny Komitet Republiki Dalekiego Wschodu postanowił przenieść wszystkie centralne instytucje z Czyty do Chabarowska.

— Prezydent W. C. i. K. zezwolił na przyjęcie obywatelstwa ukraińskiego przez emigrantów pragnących powrócić do Ojczyzny.

— Donoszą, iż słynny klasztor na wyspach sołowieckich na Białem Morzu spłonął doszczętnie. Klasztor ów był zbudowany przez lwana Groznego i posiadał wiele zabytków historycznych.

— Według urzędowych danych rosyjskich, w ciągu pierwszych 7-miu miesięcy r. b. zamknięto w Rosji sowieckiej 60 cerkwi, 2 klasztory i 14 domów modlitwy.

A jednak — słuszność była po stronie mojej!

Niezaprzeczanym tego dowodem była Sylwa, z obryzmym talentem grana przez p. Gistaedt.

Ujrzelismy tu nie rolę wdzięczną dla „divy” operetkowej, lecz człowieka, przeżywającego całą rozmaistość uczuć radosnych i bolesnych. Wyrazistość całej mimiki — nieznównana, a najzupełniej wolna od ustawicznej gry, nieraz nadto sztucznej i zmanierowanej u wielu innych artystek, sprawia wrażenie, nie dające się, chyba, nigdy zapomnieć. Niepospolita artystka wskazała nowe drogi, zupełnie różne od znanego szablonu operetkowego, nadając formy rzeczywiste marzeniom kreślącego te wyrazy, a że trafiła tem zdobyć wdzięczność ogólną, świadczą najwymowniej: niezwykle entuzjazm i owacje, zgótowane artystce przez publiczność, która wielokrotnie objawiała w międzyaktach swój szczerzy zachwyty, chociaż prawie wyłącznie postugiwaniem się artystki niezrozumiałym językiemszwedzkim, ogromnie utrudniało nawiązanie łączności duchowej między sceną i widownią.

Po raz pierwszy widzieliśmy p. Kozłowskiego w roli hrabiego Boniego. Bardzo się artyście dobrze udało uwydatnić niefrasobliwą wesołość z gruntu poczciwego lekkoducha i nadećte postaci niezbedną wytworność. Gdyby sympatyczny artysta posiadał jeszcze dźwięczniejszy głos, nie mielibyśmy

nic więcej do życzenia wobec tak trafnie wykonanej roli.

Doroczny konkurs orkiestr wojskowych okr. korpusu III.

W niedzielę odbył się w ogrodzie p. Bernardyńskim popis konkursowy, dla rozstrzygnięcia: — której z 5 orkiestr, przeznaczonych do ostatecznego współzawodnictwa wręczyć jedyny dyplom honorowy, wraz ze srebrnym żetonem dla jej kierownika? Po bardzo drobiazgowym omówieniu wszystkich zalet i wad, jakie się uwydatniły w wykonaniu programu, grono osób, zaproszonych do wyrokowania, postanowiło jednogłośnie: przysądzić orkiestrze 85 p. p. (kapelmistrz M. Salnicki) jedyną nagrodę, a ze względu na znaczne zalety artystyczne trębacz 13 p. ułanów (kapelmistrz: Edward Ejsymont) zwrócić się do Dowództwa Korpusu z prośbą o wyróżnienie tego zespołu.

Uważać to należy za objaw wielce pocieszające, że sędziowie mieli niemale trudności w decyzyi z powodu prawie równomierności produkcji wszystkich konkurentów; nawet najsubtelniejsze różnice (nprz. chwilami niezupełnie trafne tempo) trzeba było brać pod uwagę, dla sformułowania wyroku ostatecznego.

Michał Józefowicz.

Akcja ratunkowa w Japonii.

Po ogłoszeniu w Tokio stanu oblężenia i objęciu komendy przez gen. Fukada przywrócono wkrótce porządek. Osoby schwytane na pładrowaniu są natychmiast rozstrzelane.

Zapasy żywności nadchodzą z różnych stron.

W mieście panuje spokój. Marynarze usuwają gruzy. Gmachów ambasad i poselstw strzegą posterunki wojskowe.

Dotąd 135 tys. mieszkańców stolicy jest bez dachu nad głową.

Kolonja francuska w Tokio ocalała, również ocalili wszyscy urzędnicy za wyjątkiem konsula francuskiego w Yokohamie. Ambasada jest napoly spalona.

Krążą pogłoski o pojawieniu się w Yokohamie epidemii cholery.

Według danych japońskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, które ogłosiło pierwsze sprawozdanie urzędowe o katastrofie, w Tokio zginęło przeszło 30.000 osób, w Yokohamie—100.000 ilość zabitych w Hondo podają na 200.000 osób. Ilość rannych w Tokio wynosi—100.000.

Podczas trzęsienia ziemi zatępnęły dwa wielkie japońskie okręty wojenne.

W rozmaitych dzielnicach wciąż daje się odczuwać lekkie trzęsienie ziemi.

Dnia 1 b. m. do dnia 6 b. m. obserwatorium w Tokio zanotowało ogółem 1829 wstrząśnień ziemi.

Na całym świecie zbierane są składki na ofiary klęski.

Angielski król Jerzy ofiarował 500 funtów sterlingów, królowa 250 f.—prócz tego napływa wiele ofiar w postaci medykamentów, opatrunków i t. p.

Polska też jak może spieszy z pomocą—ostatnio właśnie Polski Czerwony Krzyż, T-wo polsko-japońskie, Stowarzyszenie lekarzy Polaków i Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń powołały do życia komitet pomocy ofiarom katastrofy w Japonii i ogłosiły odezwę, wzywającą do spełnienia obowiązku humanitarnego wobec klęski ludności japońskiej.

Z Bolszewji.

Walki religijne.

Walka między zwolennikami żywej cerkwi a obozem Tichona ostatnio ogromnie zaostrzyła się. W wielu cerkwiach tarcia walcząca z sobą obozów doszły do krwawych bójek, czynnych obrażeń wyższych dostojników, oraz napadu przy użyciu broni. Tak np. w Połtawie zwolennicy żywej cerkwi urządzili pochód, który przeciwników zaczął rozpraszać siłą.

Wywiązała się bójka, podczas której ciężko raniono biskupa połtawskiego Teodozjusza. W miejscowości Mirgorod toczyła się zacięta bójka między duchowieństwem ukraińskim a rosyjskim. Księża boiem ukraińscy chcieli wygłosić kazanie i odprawić służbę cerkiewną w języku ukraińskim, czemu się sprzeciwiali inni księża w sposób gwałtowny. W rezultacie duchownych ukraińskich siłą wypędzono z cerkwi. W Odesie rozegrały się tarcia i bójki w związku z uroczystością święcenia obrazów i ikon. Zwolenników żywej cerkwi dotkliwie poturbowano. (A. W.)

Wybory do Sowietów.

MOSKWA. 7. IX. 23 (A. W.). W Północnych Okręgach Rosji odbywają się powtórne wybory do Sowietów. Do Sowietów Miejskich przechodzą w większej liczbie komuniści. W Czycie do Sowietów przeszło 80 proc. komunistów. W Wierchniudzińsku 68 proc. „Izwiestja” oświadczają, iż trudno ustalić procent komunistów wybranych do Sowietów wiejskich. W każdym razie procent komunistów jest tam znacznie mniejszy niż w miastach. W pow. Barbuzińskim gub. Przybajkalskiej do Sowietów przeszło tylko 13 proc. w gub. Wiatskiej procent jest jeszcze niższy, wynosi bowiem 0,5.

Przymusowa pożyczka złota.

MOSKWA. 7. IX. 23. (A. W.). Rada Komisarzy Ludowych S. S. S. R. zatwierdziła projekt opracowany przez komisariat finansów o przymusowym nabywaniu obligacji złotej pożyczki państwowej przez „zamożne warstwy ludności”. Osoby, płacące podatki ponad pewną ustanowioną normę, będą zmuszone nabywać pożyczkę złotą premjową.

BURO LEŚNE PARCELACYJNE

J. ŁASTOWSKI B. ŚWIĘTORZECKI

Wilno ul. Mickiewicza, (Ś-to Jerska) Nr. 42, m. 5.

Informacje od godz. 9—10 i 5—6 w.

Szacowania leśne, parcelacje majątków

ziemsk. wszelkie roboty miernicze: sporządzenie, kopjowanie planów i in.

KRONIKA.

WTOREK

11

Przebieg

Jutra:

Imię, N.M.P.

Wsch. słońca o godz. 5 m. 25.

Zach. słońca o godz. 6 m. 30.

WILEŃSKA

— **Podróż inspekcyjna Pana Delegata Rządu.** Dnia 8-go września powrócił z inspekcji powiatów granicznych Wilejskiego, Dziśnieńskiego i Duniłowickiego Delegat Rządu p. W. Roman. Inspekcja, trwająca 8 dni, poświęcona była sprawom bezpieczeństwa publicznego i strzeżenia granic, objęła przedewszystkiem pogranicze polsko-rosyjskie od Wilejki poprzez Radoszkowice — Chocimczyce — Dolhinów — Budstaw — Dokszyce — Przeoroki — Zahacie — Kotowice do Głębokiego. W poszczególnych miejscowościach granicznych Delegat Rządu dokonał inspekcji placówek Straży Granicznej, tak wojskowej jak i policyjnej, odbył konferencje ze starostami i komendantami policji i straży granicznej, mającej na celu udoskonalenie służby bezpieczeństwa przez wzmocnienie strzeżenia granicy, zgłoszenia sieci łączności, liczebne zasilenie policji i oczyszczenie terenu pasa granicznego dla odpowiedniego patrolowania linii granicznej i radykalnego uniemożliwienia napadów bandyckich. Delegat Rządu na miejscu inspekcji wydał zarządzenia w kierunku sanacji stanu bezpieczeństwa. W Wilejce powiatowej Delegat Rządu obecny był na uroczystym pogrzebie ofiary bandyckiego napadu na Olechnowice, komendanta posterunku Brzozowskiego, wygłaszając odpowiednie przemówienie, poświęcone pamięci tragicznie zmarłego, jako stróża bezpieczeństwa publicznego i zdobytych wolności. W drodze powrotnej przez Łasice — Duniłowice — Postawy — Hoduciszki — Komaje — Kobylnik — Konstanyń i Michaliszki, Delegat Rządu dokonał inspekcji urzędów gminnych i posterunków policji państwowej. (A. W.)

— **Wycieczka Bułgarów.** W dniu dzisiejszym w murach naszego miasta witać będziemy przedstawicieli narodu bułgarskiego, w osobie członków związku nauczycielskiego, przedstawicieli nauki, palestry i prasy. Bułgarzy są narodem pokrewnym nam rasowo, a historia uczyniła z nich młodszą jakgdyby naszych krewnych. Specjalnie przyjemnie witać nam gości bułgarskich, po zwolnieniu państwa bułgarskiego z chłopskiego jarzma Stambulińskiego, po odzyskaniu przez inteligencję bułgarską prawa do życia i do przywrócenia wyższości społecznej, której jej tam zaprzeczano, podobnie jak nam obecnie. Miejmy nadzieję, że naród bułgarski, po niedawnych wstrząśnieniach, czeka pod panowaniem króla Borysa I-go los narodu szczęśliwego i wolnego.

Program przyjęcia gości bułgarskich.

Wtorek, dnia 11 września 1923 roku.

- 9-g Przejazd. Powitanie Prezydenta miasta.
- 10 „ Zbiórka na dziedzińcu Piotra Skargi (Uniwersytet).
- 11 „ Powitanie gości w auli kolumnowej i zwiedzenie Uniwersytetu im. Stefana Batorego.
- 13 „ Śniadanie w restauracji hotelu „Bristol”.
- 15 „—17 Zwiedzanie miasta.
- 19 „ Obiad w restauracji hotelu „Bristol”.
- 21 „ Raut w salach hotelu „Bristol”.

Środa, dnia 12 września 1923 r.

- 9-h 30. Zbiórka na placu Orzeszkowej. Zwiedzanie Doświadczalni szkolnej przyrodniczej oraz gimnazjów.
- 11 „ 30 Zbiórka dla wszystkich grup na placu Orzeszkowej i dalsze zwiedzenie miasta (kościół św. Piotra i Pawła na Antokolu).
- 14 „—17 Przerwa.
- 17 „—19 Zbiórka na placu Orzeszkowej i zwiedzenie Towarzystwa Przyjaciół Nauk (Muzeum).
- 0 „ 15 Odjazd.

— **Kaplica Ostrobramska.** Z największym smutkiem musimy poruszyć drażliwą sprawę. Oto kaplica Ostrobramska, największa świętość katolickiego i polskiego Wilna, jest zupełnie zaniedbywana pod względem czystości. Wszędzie widać skutki niedbalstwa niższej służby kościelnej, niestarte pajęczyny, niewymiecone podłogi. Robi to ogromnie przygnębiające wrażenie zarówno na Wilnian, jak na wycieczki zamiejscowe, a zwłaszcza cudzoziemców. Musimy wyznaczyć, że do napisania notatki niniejszej skłonił nas jeden cudzoziemiec, ksiądz katolicki.

— **Osobiste.** Dyrektor Wileńskiej Izby Skarbowej Pan Jan Malecki powrócił do Wilna z urlopu wypoczynkowego i przyjmuje interesantów, jak zwykle od godziny 12-iej do 2-iej.

— **Podziękowanie.** Panu Władysławowi Sokołowskiemu za złożone 100.000 mkp. na cele oświatowe Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki Zarząd składa serdeczne Bóg Zapłać.

— **Nowe agencje pocztowe.** Z dniem 27 sierpnia r. b. została uruchomiona agencja pocztowa Czerny w pow. Słonimskim. W tym że powiecie z dn. 2-go b. m. została uruchomiona agencja pocztowa Jeziernica, (A. W.)

TEATR I MUZYKA.

— **Teatr Polski.** Dziś po raz drugi komedia Verneilla p. t. „Kochanek od serca” bawie będzie swym humorem i koncertową grą p. p. Krzywickiej, Tatarskiej (reżyser) i Daszewskiego.

Następna i ostatnia sztuka letniego sezonu będzie arcywesoła farsa „300 dni” w reżyserji p. Tatarskiej.

W przygotowaniu „Irydjon” Krasieńskiego, która to sztuka otworzy sezon zimowy teatru Polskiego.

— **Teatr Wielki na Pohulance.** Dziś premiera najnowszej operetki Gilberta pt. „Siecznicza Olala” z udziałem znakomitej p. Gisteldt, która operetkę tą w całości gra i śpiewa po polsku. Jest to ostatnia sztuka z udziałem uroczej primadonny.

Wkrótce nastąpi uroczyste otwarcie sezonu operowego. Dany będzie „Straszny Dwór”, opera Moniuszki.

Bilety do teatru Wielkiego nabywać można wcześniej w kasie zamówień od godz. 11-1 pp., od 3 pp. w kasie teatru wielkiego.

— **Teatry w przyszłym sezonie.** Sprawy teatralne obecnie zostały już ostatecznie załatwione. A więc zostało przyznane na prowadzenie teatrów wysokie subsydium, które pozwoli p. dyrektorowi Rychnowskiemu postawić je na należytych poziomach artystycznym. Koncesja udzielona p. Rychnowskiemu przewiduje szereg zastrzeżeń, a mianowicie: teatry śpiewne, opera i operetka winny mieć kierownika muzyczno literackiego, teatr zaś komedjowo dramatyczny również kierownika literackiego. Na pierwsze miejsce upatrzony jest, znany krytyk muzyczny P. Józefowicz który przyjął, jak się dowiadujemy, zaofiarowane mu stanowisko. Co do kierownika literackiego teatru komedjowo dramatycznego, to jeszcze sprawa ta nie została załatwiona. Niezależnie od tego nadzór nad repertuarem obu teatrów będzie sprawowała specjalnie powołana komisja, pod przewodnictwem kierownika oddziału sztuki, a złożona z osób fachowych. Dyrekcja teatrów będzie przedkładała co miesiąc program repertuaru, jaki zamierza wystawić, do zatwierdzenia przez powyższą komisję. W nadchodzącym sezonie odegrany zostanie cykl przedstawień dla młodzieży, przeważnie z dziedziny twórczości rodzinnej jak również dzieła klasyków. Koncesja również przewiduje, że w nadchodzącym sezonie w teatrze wielkim na Pohulance musi się odbyć 6—8 koncertów symfonicznych, z ewentualnym udziałem solistów. Ponieważ sprawa subsidejacji, która uzależniała ułożenie planu prowadzenia teatrów, repertuaru i t. d. została już załatwiona, obecnie opracowywane są szczegółowo jak przyszłego repertuaru, rozkładu przedstawień i t. d. Otwarcie sezonu „nastąpi w sobotę 15 b. m. operą Moniuszki „Straszny Dwór”. (A. W.)

KRADZIEŻE I WYPADKI

— **Niedoszły samobójca.** Dn. 10 b. m. na górze Zamkowej w celu pozabawienia się życia wyrzucił z rewolweru przestrelił sobie klatkę piersiową wachmistrz 4-go plutonu żandarmerji z Mołodeczna 31 letni Jan Miliszek. Wzwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy odwiózł desperatę w stanie ciężkim do szpitala wojkowego na Antokolu. Przyczyna samobójstwa — melancholia.

— **Skutki swawoli.** Dn. 9 b. m. spadł z dachu 2 piętowego domu 9 letni Jan Waliszas (Kalwaryjska 129) tamiąc sobie rękę oraz obojczyk. Lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— **Napad na gościnię.** Dn. 8 b. m. na trakcie Połockim pomiędzy Mickunami a Nowowilejką został dokonany napad rabunkowy na przejeżdżających wóclian. Jeden z napastników został ujęty.

— **Zabójstwo.** Dn. 7 b. m. we wsi Rondz. gm. Niemeńczyńskiej został zabity Antoni Pozuro. Szczegółów narazie brak.

— **Pożar.** Dn. 8 b. m. we wsi Dogi pow. Osmiańskiego wybuchł pożar, podczas którego spłonęły 3 szopy należące do Stanisława i Jana Borysiewiczów. Straty oraz przyczyna pożaru nie wyjaśniona.

— **Ujęcie oszusta.** Policja 3 kom. zatrzymała Szymona Chomiaka, który w hotelu „Bristol” sprzedał Stanisławowi Banelowi (Mickiewicza 19) 100 fałszywych dolarów.

— **Ujęcie złodziei.** Policja 1-go kom. zatrzymała dawno poszukiwanych złodziei kieszonkowych Judela Rierewozkina i Salomona Zaka.

Z CAŁEJ POLSKI

— **Z Uniwersytetu Lubelskiego.** W bieżącym roku akademickim 1923 | 24 utworzona zostaje na wydziale prawa i nauk społecz. ekonomicznych na Uniwersytecie Lubelskim sekcja ekonomicznej. Studja na sekcji ekonomicznej trwają podobnie jak na równoległe z nią istniejącej sekcji prawniczej, cztery lata. Obecnie w roku 1923 | 24 na sekcji ekonomicznej otwarte zostaną dwa pierwsze lata studjów, obejmujące następujące przedmioty:

Na I-ym roku studjów na sekcji ekonomicznej: Teoria prawa, Historia ustroju Polski, Ekonomia polityczna, Historia gospodarcza, Geografia gospodarcza, Socjologia, Psychologia, Etyka razem 18 godz. tygodniowo.

Na II-im roku Prawo polityczne, Prawo narodów, Polityka ekonomiczna, Statystyka, Historia doktryn ekonomicznych, Historia gospodarcza, Historia handlu, razem 20 godz. tygodniowo, nadto obowiązują jedno seminarjum lub proseminarium na każdym roku.

W roku 1924-25 otwarty zostanie trzeci a w roku 1925-26 czwarty rok studjów.

Trzeci rok obejmie wykłady skarbowości i prawa skarbowego, rachunkowości ogólnej i państwowej, polityki społecznej, spółdzielczości, prawa i polityki komunalnej, administracji, prawa cywilnego oraz encyklopedji rolnictwa.

W czwartym roku studja rozszczeplają się na dwie grupy mianowicie: a) społeczno-finansowa i b) rolną.

Pierwsza grupa będzie obejmować między innymi wykłady prawa handlowego, i wekslowego, polityki handlowej, waluty i kredytu banków i giełdy, polityki stanu średniego, polityki ubezpieczeniowej, prawa robotniczego i prawa przemysłowego—druga to jest rolna zawiera przedmioty: statystykę rolniczą, politykę społeczno-agnarną, prawo agrarne, prawo leśne, ekonomję rolniczą, rachunkowość rolniczą, taksację rolniczą, organizację gospodarstw, współdzielczość rolniczą.

Wpisy na I i II rok studjów sekcji ekonomicznej odbywają się obecnie i trwać będą do dnia 7 października b. r.

Warunki przyjęcia obowiązują te same jak ogólnie przy wpisach na Wydział prawa i nauk społ.-ekonomicznych.

Studja na sekcji prawniczej pozostają dalej w tym samym rozmiarze i typie jak dotąd.

— **Prez. Rzeczypospolitej w Kaliszu.** Prezydent Rzeczypospolitej spędził niedzielę dn. 9 b. m. na zjeździe wychowawców szkół kaliskich w tamtejszym gimnazjum. Udział w zjeździe przeszło tysiąc osób, wychowawców gimnazjum kaliskiego począwszy od roku 1860. Prezydent Wojciechowski doznał bardzo serdecznego przyjęcia. (Pat.)

— **Zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych.** W Warszawie otwarto obrady 1-go zjazdu nauczycielstwa szkół powszechnych. Zjazd uchwalił protest przeciw podporządkowaniu szkolnictwa początkowego władzom administracyjnym.

— **Obrady Związku miast.** Od rana dn. 9. IX toczyły się w dalszym ciągu w poszczególnych sekcjach obrady zjazdu Związku Miast. Po przerwie obiadowej odbyło się posiedzenie plenarne, na którym dyskutowano rezolucje i wnioski poszczególnych sekcji. Po odczytaniu depesz do Prezydenta Rzeczypospolitej, prezesa Rady Ministrów, Marszałków Sejmu i Senatu oraz posła japońskiego w Warszawie; przyjęto sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielono absolutorjum zarządowi. O godz. 6 min. 30 zjazd zakończono. Jutro uczestnicy udają się na wycieczkę celem zwiedzenia kopalni i hut.

— **Odszkodowania za rekwizycje.** Zgodnie z rozporządzeniem Min. Spraw Wojskowych wznowione zostało przyjmowanie zgłoszeń pretensyj z tytułu dokonanych rekwizycji. Podania w tych sprawach będą przyjmowane do dn. 10 października b. r. przez Szefostwo Intendencji O. K. Nr. 3. w Grodnie (ul. Grańdzicka Nr. 1). Złożone podania winny być umotywowane i poparte dokumentami stwierdzającymi słuszność pretensji. Podania o odszkodowanie złożone po terminie uwzględnione nie będą i pozostaną bez odpowiedzi. Odszkodowania będą płacone według cen czasu i miejsca dokonania rekwizycji. (A. W.)

ZE ŚWIATA.

— **„Lwów” w Brazylii.** Polska Agencja Tel. donosi z Rio de Janeiro, iż dn. 9 września, przybył tam polski statek szkolny „Lwów”.

— **Bochenek chleba za 2 800.000.** Cena dwufuntowego bochenka chleba bezzakartkowego będzie wynosiła w Berlinie od dn. 9 września 2,800,000 marek niem.

— **Jak powstają sensacje dziennikarskie.** Przed kilku dniami podał pewien dziennik berneński wiadomość, że przewrócił się wóz, naładowany miodem. Notatkę powtórzyły gazety francuskie i stopniowo przybrała ona fantastyczne rozmiary. I tak: waga miodu wzrosła najpierw z 60-ciu na 100 kilo. Następnie troje dzieci, które znajdowały się na wozie i wyszły bez szwanku, w dalszych notatkach „wpadły do lepkiej masy i tylko z trudem zostały wydobyte”. W następnym numerze czytamy: „Musiano wezwać straż ogniową na pomoc, ażeby uratować dzieci, zatonione w fall miodowej; pszczoły pokłóły wielu ludzi”. Inne znów pismo donosi: „Miljony pszczoł zbiły się w gęstą chmurę; dziwny jest, skąd pszczoły z całego kantonu dowiedziały się o wylewie miodu”.

Wreszcie ostatnia notatka brzmi: „W przeciągu niecałej godziny zebrało się tyle milionów pszczoł, że zakryły niebo, jakby gradowa chmura”.

Rzeczywiście efektywny obraz! Nie brak imaginacji dziennikarzom francuskim.

TELEGRAMY.

Przyjęcie Irlandji do Ligi Narodów.

GENEWA. 9. IX. (PAT.) Komisja polityczna rozpatrywała sprawę przystąpienia Irlandji do Ligi Narodów. Minister Skirmunt popierając kandydaturę podkreślił więzy sympatii łączące Polskę i Irlandję i zaznaczył zadowolenie Polski, że realizacja aspiracji narodowych Irlandji nastąpiła w zgodzie z wielkim narodem brytyjskim, który złożył dowód zrozumienia ideałów kierujących obecnie ludzkością.

Przedstawiciel angielski Wood wyraził zadowolenie z przystąpienia Irlandji do Ligi Narodów, dziękując równocześnie za uznanie dla stanowiska Anglii, wyrażone przez delegata polskiego. Irlandja przyjęta została jednomyślnie do Ligi Narodów.

Uzupełnienie traktatu handlowego z Austrią.

WARSZAWA. 10. IX. (A. W.) W czasie pobytu w Warszawie kanclerza Austrii Seipla omawiane będą między innymi zmiany i uzupełnienia, którym musi być poddany układ handlowy polsko-austriacki, zawierający wiele braków i niedokładności.

Spotkanie Bethlena z Beneszem.

Węgierska Agencja Telegraficzna donosi z Genewy: Przy spotkaniu Bethlena z Beneszem wydano następujący oficjalny komunikat. Spotkanie odbyło się we czwar-

tek w obecności Daruwary. Poruszono szereg kwestji w sprawach dotychczas przez oba państwa nieuregulowanych. Duch narad był pojednawczy. Wyniki pozwalają żywić nadzieję, że sporne kwestje zostaną uregulowane. Narady będą wznowione za kilka dni. Poruszona zostanie kwestja sanacji finansowej Niemiec. (Pat. T.)

Likwidacja taktyki biernego oporu.

PRAGA. 10. IX. (A. W.) Korespondent berliński „Pragere Zeitung” dowiaduje się, że władze niemieckie w Zagłębiu Ruhry otrzymały ostatnio instrukcję w sprawie ograniczenia taktyki biernego oporu. Według informacji korespondenta, likwidacja oporu niemieckiego w Zagł. Ruhry nastąpi niebawem, poczem podjęte zostaną świadczenia rzeczowe w możliwie największych rozmiarach.

Bunt Koreańczyków stłumiony.

MOSKWA. (Aw) Z Charbina donoszą, że japońskie ministerstwo wojny zarządziło koncentrację wojsk lądowych i lotniczych w Tokio. Bunt Koreańczyków stłumiono. Wprowadzony został stan oblężenia.

Zapasy złota.

MOSKWA. (Aw) Według depesz z Władystoku, w Japonji zginął cały państwowy zapas złota. Miejsce, gdzie złoto przechowywano w banku, zostało zupełnie zalane wodą według dalszych wiadomości z Władystoku, trzęsienie ziemi powtarza się ciągle. Około Tokio czynnych jest 15 kraterów.

Zamieszanie w Gdańsku.

GDĄŃSK. IX. (A. W.) Rozpoczęła się szczególnego rodzaju ofenzywa agrarjuszy i przemysłowców wolnego miasta przeciw ludności miejskiej. Rolnicy zaopatrzeni w żywność wyczekują zwyczajnie i postanowili wstrzymać wysyłkę swych produktów do miasta, skutek czego Gdańskowi zagroziły najcięższe trudności apro wizacyjne. Równocześnie przemysłowcy magazynują wyprodukowane towary, wstrzymując równocześnie produkcję; z dnia na dzień powiększa się ilość bezrobotnych.

Robotnicy pozbawieni pracy postanowili połączyć się masowo z rozpuszczonymi rzemieślnikami, personelem kupieckim i postanowili utworzyć jeden wspólny front celem wywalczenia jednolitych zapomóg. Utworzona ma być komisja, która rozpocznie starania o zapomogi przymusowe. Planowane też jest wprowadzenie specjalnych dodatków, które zużyte będą na zapomogi dla ludzi pozbawionych pracy. Z drugiej jednakże strony na terenie wolnego miasta Gdańska żywiły nacjonalistyczne urządzają huczne obchody Sedanu, na których przemawiają posłowie do Reichstagu, a młodzież nacjonalistyczna urządzają pogromy żydowskie, jak to wczoraj miało miejsce w jednym z gimnazjów, gdzie uczniów żydowskiego pochodzenia wypędzono na ulicę i rozpoczęto formalny pochód z nimi. Wszystko to dowodzi, jak dziwne objawy i dziwne cele mają rządy obecnego senatu.

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 10 września b. r.

Dolary	219,00
Przekazy: NewYork	249,00
Berlin	0,00
Paryż	130,00
London	1129,000-1128,00
Wiedeń	70,00
Praga	74,00
Belgia	114,00
Szwajcaria	440,00
Gdańsk	0,006-0,00

Tendencja mocniejsza.

GDĄŃSKA GIEŁDA

urzędowa 10 września b. r.

Marka polska	154,1-153
Przekazy: Warszawa	154,61-153
New-York	443,68750-446,112
London	204,86750-205,6125
Paryż	249,750-250,6125

BERLIŃSKA GIEŁDA

urzędowa 10 września b. r.

Przekazy: New-York	50573250-508267
London	229445000-23057500
Paryż	2648860-286310
Wiedeń	74813-753
Praga	1515200-15238
Belgia	334150-3543
Szwajcaria	907702250-91270

Tendencja wzmocniona.

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

Materiały budowlane

Rury kanalizacyjne, terrakotę i glazurę, cegłę, dachówkę „marsylkę” i karpówkę, cement oraz wapno i inne dostarcza wagonowo i ze składu po cenach konkurencyjnych.

Biuro Techniczno-Handlowe
Aleksander Wallmann Suke.

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 20.
Adres telegr. „AWAL”. Warszawa.

MOTORY ELEKTRYCZNE

na prąd stały i zmienny wszelkich napięć i wydajności, stale na składzie posiada

BIURO INŻYNIERSKIE
Austr. Fabryki Dynamomaszyn

W Krakowie, Wolska 20. Tel. 3129 i 4230.
Wystawiamy na III. Targach Wschodnich.

Wypróbowana

przez Stacje Rolnicze najlepsza

bajca „USPULUN”

zabija i niszczy wszelkie szkodniki nasion zbóż, a pobudza i przyspiesza proces kiełkowania.—Ochronia przed wymarzaniem roślin i podnosi zbiory. W uznaniu ważności stosowania USPULUNU w naszym gospodarstwie rolnem zwolniona od cła przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Do nabycia we wszystkich Towarzystwach i Spółkach rolniczych, jakoteż u Zastępcy na Polskę:

JÓZEF KARRACH.

Lwów, Kościuszki 18.

Bank Zjednocz. Ziemi Polskich
Bank Dewizowy.

Oddział w WILNIE — Wielka 66. Tel. 517. — 313.

Instytucja Centralna w Warszawie — Plac Napoleona 7.
Oddziały Miejskie w Warszawie: I.—Królewska 6, II—Hotel Europejski.

Oddziały prowincjonalne: Baranowice, Bydgoszcz, Kold, Lwów, Nowogródek, Równe, Stonim, Stołpce.

Pod zasiewy ozime
ODDAJĄ
Skoncentrowane stasfurckie
SOLE POTASOWE

20/22 proc., 30/32 proc., 40/42 proc. gospodarstwom rolnym nadzwyczajne usługi. Dobre nawożenie potasem chroni oziminy od mrozów, podnosi ilość i jakość zbiorów. Wolny przewóz. Cenniki i prospekty darmo i opłatnie.

Zastępstwo:

Józef KARRACH, Lwów, Kościuszki 8

DOM HANDLOWY „KARSAKOSOW”

w Wilnie, przy ul. Sadowej 6.

Hurtowa sprzedaż

mąki pszennej wszelkich gatunków, śledzi, Manny-kaszy i ryżu

—) przybył nowy transport (—

SŁONINY AMERYKAŃSKIEJ

po cenach tanich. Dla instytucyj — rabat.

Angielskie

Przedsiębiorstwo Drzewne

pragnie nabyć objekty leśne ze spławem do Dźwiny. Oferty: Skrzynka poczt. 182, urząd poczt. Ryga.

Największa Parowa Farbiarnia i Chemiczna Pralnia

A. Wojtkiewicza

Były chemik Dancygiera
Farbiarz z ogromną praktyką.

Kantory: 1) Bonifratska 2.
2) Ostrobramska 5—10.
Pasaż Nr. 14.

D-r Med.

D. Zeldowicz

z Moskwy

przyjmuje od g. 10-1 i 5-8
Choroby kobiece, oraz spł.
weneryczne, moczopłotowe, syfilis i skórne;
ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr 24.

Kobieta-lekarka

D-r Szwarc-Zeldowicz

Przyjęcia: 12 i pół—2 i 3

Choroby kobiece, oraz spł.
weneryczne, moczopłotowe, syfilis i skórne;
ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr 24.

Restauracja „APOLLO” Dąbrowskiego 5

D Z I S

NOWE WYSTĘPY

Wieczory wokalnie—baletowe

Początek punktualnie o godzinie 9 i pół wieczorem.

DOM HANDLOWY
I. REZNIKOWICZ i SYN i B-CIA A. E. SNAPIR

(Właściciele firmy S. N. Snapir i S-wie z Kremenetzuga (Rosja).

KUPUJE:

Likopodjum, Mutterkorn, Czarne jagody, Maliny, Lipo
wy kwiat, Rumianek i wszystkie trawy lekarskie,
korzenie i nasiona.

Zgłoszenia z propozycjami i próbami adresować:
GRODNO. I Reznikowicz i Syn.

Polskie kino

„JUTRZENKA”

Wielka 94.

Od niedzieli 9 b.m. wyświetla się naj-
potężniejsze arcydzieło

„GALILEJCZYK”

wielkie misterjum w 6-ciu częściach

(ŻYWOT, MEKA I ŚMIERĆ CHRYSYUSA), wykonane
podług obrazów najświetniejszych artystów — malarzy: RA-
FAELA, PERUGINI'EGO, LEONARDA DE VINCI, REM-
BRANDTA i innych.

UWAGA: Obraz ten nie ma nic wspólne-
go z obrazami dotychczas wyświetlanymi.

NA ZIMĘ

NA ZIMĘ

Węgiel kamienny

z dostawą do domów POLECA

DOM HANDLOWY

F. Mieszkowski

Sp z ogr. odp.

Wilno, Zawalna 39. Telef. 804.

POWTÓRNIE zawiadamiam, iż znaleziono w ostatnim tygodniu sierpnia pieniądze w obecnej walucie. Dowiedzieć się na Montwiłtowskiej 24, od godz. 2-ej do 4-ej p. p.

Lokal na biuro do wynajęcia od zaraz, Dowiedzieć się Montwiłtowska 5 od 1-3

Sprzedaje się niedobudowany

Dom - osobniak

lub wydzierżawia się Dow. się na miejscu od 2-4. Zakretowa 12

Do kompletu

poszukuje się paru dziewczynkę kurs 1-ej kl. gimn. El. Orzeżkowej; dowiedzieć się Jagiellońska 7 m. 8. Biuro nauczycielskie.

Skradziono zaśw. obywatelstwa Nr 13.555 książ. wojsk. i metrykę na im. Karetana Błażewicza, zam ul. Kolejowa Nr. 17. Unieważ. się.

DUŻY LOKAL do wynajęcia w centrum miasta, nadający się na biuro, Dowiedzieć się w biurze Wil. T-wa Dobr., zaulek Dobroczyzny Nr. 1. od 5-6

KUŹNIA do wynajęcia w centrum miasta Dowiedzieć się w biurze Wil. T-wa Dobr., zaulek Dobroczyzny Nr. 1. od 5 do 6.

WÓZ pogrzebowy z koniem do wynajęcia Zwracać się do biura Wil. T-wa Dobr., zaulek Dobroczyzny Nr. 1 od 10 do 2 i od 5-6

Dom mieszkalny

w Landwarowie odremontowany, 4 pokoje, 2 kuchnie, elektryczne oświetlenie, stajnia, 3 piwnice etc; ogród warzywno-owo-cowy, na przeciąg 3-4 lat do wydzierżawienia od 1-go października r. b. na dogodnych warunkach. Wiadomość w Landwarowie ul. Kościelna 20.

WŁOS KOŃSKI (ogony)

KUPUJE

D/H. F. Mieszkowski

Sp. z ogr. odp.

Wilno, Zawalna 30.

Najwyższe ceny.

Najwyższe ceny.

Milka pokoi umeblow. z wygodami kuchnią i opałem do wynajęcia od zaraz do 1 maja na wsi leżącej 15 km. od Wilna, 3 km. od przystanku kolejowego. Wiadom.: ul. Piłsudskiego 20, m 2

Dr. LEON GINSBERG

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 3, róg Wileńskiej
Telefon 352.
Przyjmuje od g. 9—14—7.

D-r Wołodźko

Ordynator szpitala Sawicz
Choroby skórne i weneryczne.
Od godz. 12-3 i 5-6,
Zawalna 22.

Dr. Cz. Koneczny

Choroby zębów

Powrócił i wznowił przyjęcia chorych Mickiewicza 11 od 10 do 12 i pół i 4 do 6 i pół.

ZĘBY

sztuczne, korony, mostki
Rzrzeróbka zle wstawion.
zębów

technik-
dentysta
L. Minkier
Wileńska 21—1

Dr. J. Bernstejn.

chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9-1 i 4—8. ul. Mickiewicza 28 mieszk. 5.

Gonty ręczn.

wybor.

we. Sprzedaż Wiln.

ul. Piłsudskiego

Nr. 20 m. 2.

D-R. MED.

Kaz. Łukiewicz

Choroby skórne

i weneryczne

przyjmuje od 4—7 po
pół. Ul. Mickiewicza 9
wejście z ul. Sniadeckich.

Doktor

Abłamowiczowa

choroby kobiece

akuszerka

ul Kasztanowa 7—

od g. 3-4.

AKUSZBRKA z WARSZAWY

udziela porad. Przy-

muje od 9 rano do

wiecz.

Mickiewicza 46—6.

Kresowiec, ziem-

nin, młody, en-

giczny poszukuje p-

sady w Wilnie, Mo-

dać 80-100 milj.

współki czy jako k-

ucję. Dobre rekom-

dacje. Oferty Bon-

fraterska 8 m. 2.